Nr. 11 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 16 stycznia 1937 Rok 130

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2·—,	kwart. 6·—
z dostawą do domu	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Zagranicą	mies. zł. 5·—,	kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

POLICJA.

Niesłusznym był zarzut uczyniony na onegdajszym posiedzeniu Komisji budżetowej Sejmu przez jednego z posłów Panu Premierowi Składkowskiemu, że w ramach omawiania budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zbyt wiele poświęcił czasu i uwagi sprawom Policji Państwowej. Stwierdzić owszem należy, że są niewątpliwie przeróżne sprawy tego resortu znaczenia bardzo doniosłego, że jednak sprawa Policji stanowi wśród nich jedną z najważniejszych.

Policja Państwowa jest niejako ramieniem władzy, które wykonuje szereg zalecanych przez tę władzę czynności a równocześnie swym działaniem tworzy podstawy do działania innych władz. Można powiedzieć, że Policja najgłębiej sięga w społeczeństwo, dociera tam, gdzie nie dociera inny czynnik władzy. Jej kontakt z szerokimi rzeszami ludności, z życiem codziennym jest najbliższy a zarazem najczęstszy. Policja jest równocześnie jak gdyby okiem zawsze bacznie skierowanym na wszystko, co się dokoła dzieje, ona jest w możności pierwsza zaobserwować ten czy inny objaw; ona swoje spostrzeżenia komunikuje następnie komu należy.

Szeroka dziedzina przepisów administracyjnych może doznać należytej realizacji tylko wtedy gdy z ich ważności zdaje sobie sprawę Policja, bo tylko ona jest w możności dopilnować wykonania tych przepisów przez ogół ludności. Na nic nie zdadzą się najlepsi sędziowie karni, gdy zawiedzie Policja. Ona jest czynnikiem, który pierwszy uzyskuje wiadomość o przestępstwie, który to przestępstwo chwyta niejako na gorąco, który pierwsze stawia kroki w przygotowaniu materiału, jaki ma być potym rozpatrywany przez sądy. Ale i w dalszym stadium postępowania karnego sąd i prokurator raz po raz są zniewoleni użyć pomocy Policji. Zdajmy sobie sprawę z tego, że dzisiejsze dochodzenia prokuratorskie są w przeważnej mierze uskuteczniane za pośrednictwem Policji.

A wreszcie tak dzisiaj aktualne i częste przestępstwa zbiorowe: strajki, niedozwolone wiece, demonstracyjne pochody, manifestacje itd. itd. Ileż tu potrzeba zimnej krwi, ile obywatelskiego wyczucia, ile odwagi, ile bystrości, ile zmysłu obserwacyjnego, by rzecz tak załatwić jak potrzeba: bez okazywania słabości, bez wahania a jednak bez niepotrzebnego rozlewu krwi.

Na Policji spoczywają w tej chwili w Polsce tak liczne i ciężkie zadania, że najsłuszniejszą było rzeczą Policję wysunąć niejako na czoło zagadnień związanych z wewnętrzną administracją Państwową.

W wygłoszonym przy tej sposobności przemówieniu bardzo trafnie ujął Pan Premier dwie strony tego zagadnienia: techniczną i moralną. Nie wystarcza, aby policjant znał przepisy, by umiał się znaleźć w tej czy innej sytuacji, ale idzie jeszcze o to, by działał jako człowiek i jako obywatel. By żyło w nim w każdej chwili zarówno sumienie ludzkie jak i sumienie obywatelskie. Do tych dwóch celów zdążają czynniki do tego powołane. Osiągnięto w tym zakresie niezwykle dużo. Z drugiej zaś strony można stwierdzić bez żadnych zastrzeżeń, że społeczeństwo polskie, darzy Policję maksimum swego zaufania a zaufanie to potęguje się z każdym niemal dniem.

Bul.

W Komisji budżetowej Sejmu
o problemach min. Pracy i Opieki Społecznej.

Warszawa, 15 stycznia. (P. A. T.) Komisja budżetowa Sejmu przystąpiła dziś w obecności p. min. Kościałkowskiego do debaty nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Opieki Społecznej.

Obszerny referat, obrazujący prace tego resortu, wygłosił pos. Tomaszkiewicz. Wskazał on na wstępie, że na czele polityki społecznej wysuwają się u nas zagadnienia populacyjne. Sytuacja Polski pod względem ludnościowym przez pewien czas przedstawiać się będzie jeszcze korzystnie, jednak tendencja spadkowa już widoczna, prawdopodobnie będzie wzrastać.

Referent omawia przy tym stan zdrowotny ludności, przytaczając szereg cyfr, z których wynika, że ogółem ponad milion osób chorych jest na gruźlicę. Wpływają na to fatalne warunki mieszkaniowe. Dalej mówca porusza wyniki dokonanego po raz pierwszy w roku ub. zestawienia statystyczno-lekarskiego o wynikach przeglądu poborowych, z którego widać, iż bardzo znaczny odsetek poborowych odpada od obowiązku służby wojskowej na skutek braku zdrowia a przede wszystkim próchnicy zębów. Sumy przeznaczone na pomoc lekarską nie wystarczają. Rozszerzenie ram działalności służby zdrowia jest rzeczą konieczną.

Charakteryzując zarobki pracownicze, referent zaznacza, iż mają one tendencję czasową, a sytuację na wsi cechuje przeludnienie. Referent oświadcza, iż olbrzymie zadania natury publicznej stoją przed państwem. Muszą one być realizowane przez celową politykę społeczną. W dzisiejszej sytuacji, według pos. Tomaszkiewicza, konieczny jest skoncentrowany wysiłek całości rządu i społeczeństwa celem przerobienia ducha narodu, by odzyskać wiarę w siebie.

Sprawozdawca uważa, iż w Ministerstwie opieki społecznej winien powstać specjalny aparat, któryby ściśle badał zagadnienia populacyjne, opracowywał plany reagowania i inicjatywy pozytywnej.

Dalszy ciąg swoich wywodów poświęcił sprawozdawca zagadnieniu bezrobocia, zaznaczając m. in., że niezależnie od środków na zatrudnienie bezpośrednie, musimy znaleźć środki na przebudowę gospodarczą i intensyfikację życia gospodarczego.

Szerzej referent omawia sprawę strajków i zatargów, których liczba rzeczywiście wzrosła. Zasługują tu na podkreślenie dwa postanowienia p. min. Kościałkowskiego t. j. wprowadzenie w życie okresowych konferencyj inspektorów pracy ze Związkami zawodowymi, częste lustracje warsztatów pracy i stosunków pracy osobiście przez p. Ministra.

Mówiąc o sprawie emigracji, która ma stałą tendencję zwyżkową, referent podkreśla konieczność połączenia zagadnień emigracyjnych z całością problemów populacyjnych i pracy skoncentrowania ich w jednym resorcie prac społecznych.

Jeśli chodzi o zagadnienia ubezpieczeń społecznych, to referent zwraca uwagę na zaległości jakie powstały którym należy położyć kres. Należy stwierdzić znaczną poprawę w działalności ubezpieczeń mimo ciężkiej sytuacji. System lekarzy domowych w świetle doświadczeń zasługuje naogół na utrzymanie nadal, aczkolwiek posiada szereg braków.

Z kolei referent obszernie omawia działalność Funduszu Pracy, osiągnięcia którego są znaczne i widoczne. Środki finansowe jakimi dysponuje Fundusz są za skromne. Akcja opieki nad niezatrudnioną młodzieżą przekazana została przez Fundusz Pracy wojsku, co jest właściwe i celowe.

Omawiając działalność ogólno-polskiego Komitetu Pomocy Zimowej bezrobotnym, sprawozdawca podkreśla, iż akcja ta ogarnęła wszelkie czynniki społeczne bez różnicy przekonań politycznych. Referent zaznacza, że w chwili entuzjazmu zgłoszono wiele obiecujących deklaracyj, wykonanie jednak pozostało daleko od zadeklarowanych cyfr.

Mimo to wyniki Pomocy Zimowej są bardzo dodatnie i świadczą o ofiarności Polski i dyscyplinie społecznej. Referent sugeruje myśl nie rozwiązywania Komitetu Pomocy Zimowej, a raczej przeprowadzanie latem prac organizacyjnych.

W końcu pos. Tomaszkiewicz przeszedł do analizy samego budżetu Min. Opieki Społ., zaznaczając, że preliminarz pozostaje w dotychczasowej wysokości i prosi o przyjęcie go bez zmian.

Zagadnienia populacyjne.

Po przemówieniu referenta zabrał głos pos. Sowiński, który interpelował w sprawie skasowania w okresie sezonu zimowego pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Poseł Madeyski przywiązuje dużą wagę do zagadnienia przyrostu ludności, podkreślając, że Polska w r. 1970 przekroczy o wiele stan ludnościowy Francji i zbliży się poważnie do stanu ilościowego Wielkiej Brytanii. Dlatego dziś już uznać musimy problem populacyjny jako zagadnienie kluczowe. Dla skoordynowania prac nad tym zagadnieniem mówca proponuje stworzenie przy Min. Opieki Społ. specjalnej placówki.

Omawiając zagadnienie walki z bezrobociem, pos. Madeyski podkreśla, iż musimy szukać rozwiązania tego zagadnienia przede wszystkim w uprzemysłowieniu ośrodków wiejskich i małych miasteczek oraz rozbudowania miast już istniejących.

W związku z tym pos. Madeyski zgłasza kilka poprawek do budżetu Ministerstwa Opieki Społ. W budżecie Funduszu Pracy proponuje zmniejszenie pozycji „pomoc doraźna", ustalonej na 18 milionów 700 tysięcy zł o sumę 8 milonów 700 tys. złotych i przeniesienie tej kwoty do pozycji „pomoc społeczna" z przeznaczeniem podwyżki na cele zawodowego szkolenia bezrobotnych i pomoc w tworzeniu nowych warsztatów pracy. Druga poprawka odnosi się do przeznaczenia kwoty 300 tys. zł. na cele obsłużenia wydatków komisji pojednawczo-rozjemczych. Oprócz tego zgłasza rezolucję wzywającą rząd do przeorganizowania dzisiejszego Min. Opieki Społecznej i do nadania mu nazwy bardziej odpowiadającej obecnym jego zadaniom.

Zdrowotność publiczna.

Posłanka Prystorowa żałuje, że jej przedmówcy niejako bagatelizująco odnieśli się do zagadnienia opieki społecznej, główną uwagę poświęcając zagadnieniom świata pracy. Nie jest to słuszne, dopóki bowiem mamy w kraju nieszczęśliwych, musimy się nimi zaopiekować. Nazwa Ministerstwa Opieki Społecznej nie jest znowu tak niewłaściwą w obecnych czasach. Polska ma prawo ująć opiekę społeczną szerzej, niż w innych krajach, posiada prawodawstwo, które może być wzorem dla innych, wykonanie tych ustaw napotyka na poważne trudności ze względu na brak środków w gminach i usunięcie się państwa od udziału w ponoszeniu kosztów.

Mówiąc o sprawie zdrowotności, posłanka Prystorowa podkreśla, że mamy w Polsce z górą 12 tysięcy lekarzy. O nadmiarze więc nie ma mowy. Ludność albo się nie leczy, albo leczy się u znachorów. Dlatego wszelkie ograniczenia z kształceniem przyszłych lekarzy są niesłuszne z punktu widzenia potrzeb kraju. Następnie posłanka Prystorowa szeroko omawia bolączki wsi w dziedzinie zdrowotności i składa szereg postulatów, które zaradziłyby złemu. W szczególności w dziedzinie opieki nad dzieckiem, pomocy w nagłych wypadkach i w dziedzinie zwalczania chorób zakaźnych.

Z upoważnienia Sekcji samorządowej Koła rolników, wysuwającej pewne postulaty z dziedziny zagadnień opieki społecznej i lecznictwa na terenie wsi, pragnęłaby pos. Prystorowa otrzymać od p. ministra wyjaśnienie, jakie są możliwości wprowadzenia szeregu postulatów w życie w czasie najszybszym. Wnosi też następującą rezolucję:

„Wobec tego, że obowiązek opieki społecznej i opieki lekarskiej nad ludnością wiejską obarcza obecnie budżety gmin wiejskich, które nie dysponują odpowiednimi źródłami dochodu na te cele i wobec tego, że pomoc w zakresie opieki społecznej i lecznictwa ludności wiejskiej można uważać za nieistniejącą, mimo że jest ona pierwszym i istotnym obowiązkiem samorządu terytorialnego, mając na uwadze, że ludność wiejska, pozostawiona bez opieki w chwilach nędzy i choroby, staje się podatnym gruntem dla akcji wywrotowej, prowadzonej na wsi w sposób bardzo intensywny i gorączkowy.

Względy bezpieczeństwa Państwa przemawiają za koniecznością jak najszybszego zajęcia się losem ludności wiejskiej, za zaprzestaniem pięknych słów z przejściem do konkretnych czynów, któreby ludność ta na sobie odczuła.

ZE STANOWISKA LEKARZA.

Pos. Krawczyński rozpatruje budżet ze stanowiska lekarza i podkreśla, że służba zdrowia w Polsce nie jest dotychczas zorganizowana. Niemal każdy z resortów utrzymuje oddzielny aparat sanitarny. Połączenie tych wszystkich agend w jednym departamencie służby zdrowia byłoby ze wszech miar pożądane. Pos. Kraw-

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Wiadomości bieżące.

15 stycznia 1937

Piątek
Maura
Jutro: Marcelego
Wschód słońca 7·39
Zachód „ 15·53

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 20 „Aida“ opera.
Sobota godz. 19.30 „Małżeństwo“.
Niedziela godz. 15.30 „Kawiarenka“. — Godz. 19.30 „Małżeństwo“.
Poniedziałek godz. 20.15 Koncert skrzypka F. Kreislera.
Wtorek godz. 20.15 IV. Koncert symfoniczny.
Środa godz. 19.30 „Małżeństwo“.
Czwartek godz. 19.30 „Małżeństwo“.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)
Piątek — Teatr nieczynny z powodu generalnej próby.

TEATR COLOSSEUM.
Piątek godz. 20.30 „Żyjące sieroty“.
Sobota godz. 16 i 20.30 „Żyjące sieroty“.
Niedziela godz. 16 i 20.30 „Żyjące sieroty“

KINOTEATRY:
APOLLO: „Ostatni Mohikanin“ wg powieści Coopera.
CASINO: „Romeo i Julia“ z Normą Shearer.
CHIMERA: „Mayerling“.
EUROPA: „Jutro będzie lepiej“.
KOPERNIK: „Rok 2000“.
MARYSIENKA: „Przerwana pieśń“.
MUZA: „Żona czy sekretarka“.
PALACE: „Amerykańska awantura“ (Bodo, Nakoneczna, Ćwiklińska, Didur i in.).
PAN: „Rose Marie“.
PAX: „Bengali“ z Gary Cooperem.
RAJ: „Czardasz, tokaj i miłość“.
STYLOWY: „Toni z Wiednia“ i rewia.
ŚWIT: „Czardasz, tokaj i miłość“.
TON: „Krwawe perły“.
UCIECHA: „Bohaterska brygada“ i rewia.

FOTOPLASTIKON, **pl. Marjacki 5.**
„INDIE“. pełna uroku i tajemnic egzotyczna kraina.

— **Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka,** Hotel Europejski, otwarta codziennie od 9—7 wiecz.

— **Opera — Teatr Wielki.** Dziś w piątek, dnia 15 b. m. o godzinie 8 wieczorem, ostatnie przedstawienie obecnego cyklu operowego „Aida“, które uświetni doskonała śpiewaczka polska primadonna oper włoskich i polskich Dr. St. Zawadzka. Będzie to niewątpliwie wielka uczta artystyczna dla muzykalnego Lwowa, tym bardziej, że dalsza obsada jest rewelacyjna, a to pp.: Hołyński, Czaplicki, Lenczewska, Wraga i inni. Przy pulpicie wspaniały kapelmistrz W. Bierdiajew. Reżyseruje A. Ułuchanow.

Jutro w sobotę o godzinie 7.30 komedia Vaszary'ego „Małżeństwo“.

— **Czwarty Koncert symfoniczny Filharmonii lwowskiej,** który odbędzie się we wtorek, dnia 19-go stycznia o godzinie 8.15 w Teatrze Wielkim jest największą sensacją bieżącego sezonu koncertowego, gdyż dyryguje nim największy dziś dyrygent — Herman Scherchen. Takiej dyscypliny odtwórczej, takiej cyzelacji dźwiękowej, takiej zdolności doskonałego odtworzenia zarówno dzieł klasycznych jak i najbardziej rafinowanych i skomplikowanych współczesnych, nie spotykamy dziś u innego dyrygenta jak właśnie u Scherchena.

KOMUNIKATY.

— **Reprezentacyjny Wieczór Karnawałowy Związku Legionistów** na pomoc dla wdów i sierót po legionistach — pod protektoratem wojew. Beliny - Prażmowskiego, gen. Fabrycego i prezyd. Ostrowskiego — sobota, górne sale George'a.

— **Posiedzenie naukowe ku czci Lelewela.** Towarzystwo Miłośników Książki we Lwowie, na czele z dyrektorem dr. Rudolfem Kotulą, poświęca swe styczniowe posiedzenie naukowe uczczeniu 150-rocznicy urodzin Joachima Lelewela. Kustosz Wład. T. Wisłocki wygłosi wykład o Lelewelu jako bibliotekarzu i bibliofilu, po czym odbędzie się dyskusja.

Posiedzenie odbędzie się w sobotę, dnia 16 b. m. w sali Korniaktowskiej Muzeum im. Sobieskiego, o godzinie 7 wieczorem.

— **O wykopaliskach biskupińskich.** — Towarzystwo Geograficzne we Lwowie i Akademickie Koło Geografów urządza w piątek dnia 15 b. m. o godzinie 19.16 w sali Collegium Maximum U. J. K. (Kościuszki 9) odczyt prof. dr. Józefa Kostrzewskiego z Poznania p. t. „Zatopiona wieś prasłowiańska z przed 2500 lat w Biskupinie“. Treść odczytu: Legendy o zatopionych osadach. — Historia odkrycia w Biskupinie. Naukowe badania osady. Rozplanowanie osiedla. — Typy domów mieszkalnych. Umocnienia brzegów, wały ziemne. Kultura mieszkańców osady, sposób gospodarki. Zagadnienie przynależności etnicznej. Budownictwo biskupińskie na tle gospodarczym (analogie współczesne z ziem polskich i innych ziem słowiańskich. — Podczas odczytu zostanie wyświetlony film 500 mtr. długości, oraz 600 przeźroczy. Wstęp 1 zł., młodzież szkolna 40 gr.

— **Ostatni tydzień Jub. wystawy W. Kossaka.** Urządzona w pawilonie wystawowym hotelu Europejskiego Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka dobiega końca. Dotychczas zwiedziło ją około 10 tysięcy osób, co stanowi nienotowany od dawna sukces we Lwowie. Z ostatnich dni trwania wystawy skorzysta niewątpliwie wojsko i młodzież szkolna, która powróciła z ferii szkolnych. Wielkie kompozycje historyczne Wojciecha Kossaka będące trzonem lwowskiej wystawy jego dzieł, pożyczone przez artystę z muzeów pozalwowskich, nigdy już zapewne nie będą dostępne publiczności lwowskiej.

— **Z Miejskiej Stacji Opieki nad matką i dzieckiem.** — W drugiej Miejskiej Stacji opieki nad matką i dzieckiem na ul. Szpitalnej l. 31, wygłosi lekarz Stacji w sobotę, dnia 16 b. m. o godzinie 5.30 wieczorem pogadankę dla kobiet na temat: „Racjonalne przygotowanie mieszkania do porodu“.

— **Zarząd Poczt. Przysp. Wojsk.** ofiarował zamiast wieńca na grób ś. p. gen. Popowicza kwotę zł. 50 na Dom Żołnierza we Lwowie.

KRONIKA MIEJSKA.

Dwa wielkie włamania mieszkaniowe. Inż. Franciszek Podsoński (Wulecka 8) doniósł policji, że ubiegłej nocy nieznani sprawcy po wybiciu szyby w oknie włamali się do jego mieszkania i skradli z przedpokoju futro damskie krymskie oraz garderobę męską ogólnej wartości 5.600 zł. — Z mieszkania inż. Juliusza Złowockiego (Nabielaka 14) skradziono wczoraj po włamaniu się futro damskie krymskie oraz garderobę męską wart. 2.200 zł.

Zaczadzenie. Dziś o godz. 6-tej rano wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Bilińskich 14, gdzie ulegli zaczadzeniu wskutek przedwczesnego zatkania komina 20-letnia Emilia Kortowicz i 23-letni Matii Kazimierz. Po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiono ich w opiece domowej.

Z Komisji budżetowej Sejmu.

Dalszy ciąg ze strony 1-ej

czyński mówi dalej o stanie zdrowotnym ludności, stwierdzając m. in., że najgroźniejszą chorobą społeczną w Polsce jest gruźlica, na którą rocznie zapada z górą milion osób.

Pos. Długosz wypowiada się zdecydowanie za rezolucją posłanki Prystorowej. Dla ulżenia nędzy wsi należy przyjść z pomocą drogą inwestycyj. Tu poseł z uznaniem podnosi akcję Funduszu Pracy, która daje doskonałe rezultaty.

Przemówienie min. Kościałkowskiego

Na wstępie p. Minister zapowiada, że zagadnienie natury zasadniczej naszej polityki społecznej przedstawi na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

Nawiązując do żądań w sprawie zwiększenia budżetu Ministerstwa opieki społecznej, Pan Minister zaznacza, że mimo wszystko musimy jednak dbać przede wszystkim o to, aby budżet ogólnopaństwowy był zrównoważony. W ramach zaś zrównoważonego budżetu nie ma możliwości na powiększenie budżetu ministerstwa. W tych warunkach jedyną rzeczą do osiągnięcia jest utrzymanie budżetu na poziomie roku ubiegłego.

Przechodząc do sprawy bezrobocia i działalności Funduszu Pracy, Pan Minister wskazuje, że podstawową zasadą działalności Funduszu Pracy jest zatrudnianie na robotach publicznych. Sto kilkadziesiąt tysięcy ludzi, którzy przepracowali na robotach Funduszu Pracy w roku bieżącym stanowiło niewątpliwie wielką pomoc dla odciążenia rynku pracy. Dane liczbowe wskazują, że roboty inwestycyjne, prowadzone bez udziału Funduszu Pracy, spełniają w znacznie mniejszym stopniu swoje zadania w stosunku do rynku pracy. Wydatki na roboty publiczne preliminowane z Funduszu Pracy na kończący się rok budżetowy w sumie 35 milionów zł., zostały przez Rząd zwiększone do 95 milionów zł. W ten sposób rozładowanie bezrobocia w tym roku nastąpiło w bardzo znacznym stopniu. W r. 1937/1938 w zainicjowaniu szerokiego planu inwestycyjnego i wobec innego rozdziału funduszów na cele inwestycyjne przewidziana jest w budżecie suma 40 milionów zł. Przy układaniu preliminarza i przy ustalaniu tej sumy, Rząd liczył się z dalszą poprawą koniunktury gospodarczej. Czy ta kwota wystarczy — przewidzieć jest trudno. Pieniądze, dawane przez Rząd na pomoc doraźną uszczupliły z jednej strony możność zatrudnienia większej ilości robotników, z drugiej zaś nie były wystarczające, aby w możliwie dostateczny sposób zapewnić pomoc bezrobotnym w okresie zimowym. Dlatego też stworzono Pomoc Zimową. Społeczeństwo przyjęło na siebie ciężar odpowiedzialności za dolę upośledzonych przez los współbraci, oraz zrozumiało konieczność uchronienia od zniszczenia największego kapitału, jaki posiadamy — ogromnej siły roboczej.

Ilość młodzieży w wieku od 15 do 20 lat wzrosła od r. 1934 o blisko milion. W tej sytuacji nawet przy sprzyjających warunkach i przy poprawie koniunktury gospodarczej — pozostawienie sprawy zatrudnienia młodzieży naturalnemu biegowi rzeczy nie zlikwiduje bezrobocia młodocianych. Będą się tworzyły z roku na rok coraz to większe szeregi wykolejeńców, łatwo idących za podszeptem agitacji antypaństwowej. Równocześnie zaś nie daje się tej młodzieży możności nabycia kwalifikacji zawodowych, przez co Państwo nie będzie miało dostatecznej rezerwy wykwalifikowanych pracowników, co wpłynie hamująco na tempo rozwoju życia gospodarczego i na rozwój obronności Państwa. Z tych powodów — oświadcza pan minister, że w niedługim czasie złoży Komitetowi ekonomicznemu wniosek zorganizowania międzyministerialnej komórki, której zadaniem będzie zajęcie się tą palącą kwestią.

Odezwa.

Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów wydało następującą odezwę do społeczeństwa lwowskiego:

Dnia 22 stycznia 1937 r. przypada 74 rocznica Powstania Narodowego 1863 r. Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów — podobnie jak w latach poprzednich — urządza uroczysty obchód dla uczczenia pamięci Uczestników Powstania, których zwłoki pochowane są na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

Obchód ten odbędzie się dnia 22 stycznia b. r. o godz. 12-tej w południe na Cmentarzu Uczestników Powstania Narodowego z 1863/64 r. z następującym programem: 1) Odprawienie egzekwi żałobnych na cmentarzu Powstańców; 2) przemówienia ks. dziekana W. P.; 3) przemówienie delegata Towarzystwa; 4) złożenie wieńca na głównym pomniku Powstańców; 5) wieńczenie mogił i oświetlenie; 6) odśpiewanie hymnu „Boże coś Polskę“.

Zbiórka uczestników obchodu godzina 11.30 przedpołudniem, obok głównej bramy cmentarza łyczakowskiego.

SPECJALNA KOMISJA KONTROLUJE AKCJĘ POMOCY ZIMOWEJ.

Ogólno Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym, powołał do życia specjalną komisję rewizyjną, zadaniem której jest kontrola akcji Pomocy Zimowej. W skład komisji wchodzą pp. marszałkowa Piłsudska, prezes NIK. gen. Krzemieński, senator Ewert, prof. Krzyżanowski, b. wojewoda Bniński, prof. dr. Madeyski, poseł Mudryj, wicemarszałek sejmu i poseł mjr. Wagner, oraz prezes Mayzel.

Organizacja kontroli akcji Pomocy Zimowej, opracowana została w porozumieniu z Najwyższą Izbą Kontroli.

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna, to obowiązek i nakaz sumienia.
KONTO M. K. K. O. 1200.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Sodertalje Sportclub rozegrał wczoraj drugi mecz we Lwowie, wygrywając z Czarnymi 2:1 (1:1, 1:0, 0:0). Bramki dla Szwedów zdobyli: Torberg i Janson, dla Czarnych Jasiński. Sędziowali pp. Jałowy i Weisberg. Widzów około 2000. Przed meczem odbyły się popisy łyżwiarskie przy udziale wicemistrzyni Polski Preisówny i mistrzowskiej pary Lwowa, Kieslerówny i Łowczyńskiego.

W sobotę 16 bm. o godz. 19.30 na torze LTŁ. rozegrany został mecz hokejowy o mistrzostwo Lwowa między Czarnymi a Pogonią.

Głodne dzieci.

Daj dziecku jeść, bo umiera z głodu.
Nie zwlekaj, nie wymawiaj się od daru.
Jeśli chcesz spokojnie zasnąć,
Nie marudź!
Daj przez litość — to jasne —
albo daj „dla narodu“,
albo przez sen, albo przez wstyd,
dlatego, że dał sąsiad żyd,
dlatego, że zostało i mdli od sytości
lub że piesek i tak ma już dość...
...Daj jak chcesz, byleś dał, bo dzieci mrą
w Polsce z głodu.

Pisze się dla Basiulki książki dziecinne
o wstążkach, kotkach, łące kwietnej,
a tam w suterynie ktoś inny
— dziki, zawszony, szpetny.
Nie wolno w książce urazić słowem
o pluskwie, bo to tak brzydko,
bo jakieś usteczka różowe
„pluskwa? Co to?“ mogłyby spytać.

Wstańcie malcy, z barłogów plugawych,
wyjdźcie na świat, do narodu:
grzechem jest — w sercu Warszawy
umierać od robactwa i głodu!
Wyjdźcie, skarlałe, złe i suchotnicze
z prawdziwym w świetle obliczem;
Świat was umyje, obuje, ogarnie,
lecz przede wszystkim niechże was nakarmi.

Polskie dzieci mrą z głodu przy nas.
Kto to wytrzyma?
Po szkołach, przedszkolach nie starczy jadła.
Jaś wstaje głodny, głodny się układa,
i nie wyrośnie nigdy na człowieka...
Potem się powie, że Jaś nie doczekał.
Lecz teraz jeszcze żyje, tuż obok się chowa,
skoro go dojrzysz, biegnij go ratować,
Nie mów, że masz w domu gości,
że służąca wynosi pocichu rodzinie...
Idź, biegnij najwcześniej
— może zapóźno będzie, po godzinie —
W dół czy w górę po schodach...
Śpiesz, śpiesz, bo dziecko w Polsce mrze
z głodu!

Kazimiera Iłłakowiczówna.

WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁÓW ZWIĄZKU LEGIONISTÓW POLSKICH.

Wobec oparcia Związku Legionistów Polskich na nowych zasadach organizacyjnych, na których podstawie naczelnym komendantem Związku został pułk. Adam Koc — w niedługim czasie, prawdobodobnie w lutym odbędą się walne zebrania oddziałów — następnie walne zgromadzenia okręgów Związku, na których będą powołane lokalne władze organizacyjne.

ZEBRANIE INFORMACYJNE W ZWIĄZKU OFICERÓW W. P. W ST. SPOCZ.

Zarząd Związku Oficerów Wojsk Polskich (okręg lwowski) w stanie spoczynku, zwołał na 22 stycznia br. zebranie informacyjne oficerów w stanie spoczynku do sali Związku przy ul. Piekarskiej 28. Omówiona zostanie akcja obronna ze strony Związku, odnośnie do noweli emerytalnej, normującej nabyte prawa oficerów. Zebrani będą mogli zgłaszać wnioski i zapytania, odnośnie powyższej akcji.

POMIESZCZENIE DLA ZBIORÓW I PAMIĄTEK PO SZOPENIE.

W pałacu na ul. Ossolińskich l. 3, gdzie mieszczą się zbiory Orzechowicza, odbyła się pod przew. wiceprez. dr. Weryńskiego komisja, w której wziął udział dyr. dr. Czołowski, oraz kustoszowie muzeum Mękicki i dr. Güttler. Komisja postanowiła przegrupować zbiory Orzechowicza, przez co wystawa tych zbiorów zyska na przejrzystości. Dzięki temu przegrupowaniu uzyskano na pierwszym piętrze dwie ubikacje, gdzie będą pomieszczone zbiory pamiątek po Szopenie, ofiarowane miastu przez p. Kornelię Parnasową. Po odmalowaniu tych sal, Zarząd Muzeum przystąpi do zinwentaryzowania zbiorów i urządzenia w najbliższej przyszłości wystawy pamiątek po Szopenie. Wystawa ta wzbudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie wśród zwiedzającej publiczności.

10.000 ZŁ. OD TOW. KRED. ZIEMSKIEGO WE LWOWIE NA CELE SPOŁECZNE DO RĄK P. WOJ. BELINY PRAŻMOWSKIEGO.

Tow. Kredytowe Ziemskie we Lwowie złożyło do rąk p. wojewody lwowskiego Beliny Prażmowskiego kwotę 10.000 złotych przeznaczając 5.000 złotych na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i 5.000 złotych na Pomoc Zimową dla Bezrobotnych.

P. wojewoda Belina Prażmowski przekazał złożone kwoty na odpowiednie konta FON. i Pomoc Zimową.

Program radiowy.

Sobota, 16 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja szkolna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Skrzynka rolnicza. 14.30: Słuchowisko dla dzieci. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.50: Trzy pytajniki. 16: Płyty. 16.15: Koncert. 17: Koncert solistów. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.35: Felieton. 18.50: Pogadanka. 19: Audycja dla Polaków za granicą. 19.30: Koncert. 20.25: Nowości literackie. 20.40: Dziennik wieczorny. 20.50: Pogadanka. 21: Trans. z Wiednia. „Życie, to taniec“ potpourri Hruby'ego. 22.10: „Kukułka wileńska“. 22.40: Płyty.

KONFERENCJA GOERINGA Z MUSSOLINIM.

Rzym. 15. 1. (PAT.) Ogłoszono następujący komunikat oficjalny: Mussolini przyjął o godz. 12 m. 30 premiera Goeringa w pałacu weneckim i odbył z nim godzinną rozmowę.

PORTRET KRÓLA SOBIESKIEGO W MUZEUM ZIEMI RZESZOWSKIEJ

Rzeszów. 15. 1. (PAT.) Muzeum Ziemi Rzeszowskiej uzyskało ostatnio cenny nabytek w postaci starodawnego, pięknego i doskonale zachowanego portretu króla Jana III Sobieskiego, ofiarowanego przez W. Uznańskie go z Tyczyna.

TRUDNOŚCI KOMUNIKACYJNE Z POWODU ZASP ŚNIEŻNYCH.

Stanisławów. 15. 1. (PAT.) Z dniem 13 b. m. komunikacja autobusowa P. Kl P. na przestrzeni Kosów—Pistyń—Kołomyja, oraz Kosów—Zabłotów—Kołomyja odbywa się ze znacznym opóźnieniem z powodu zasp śnieżnych Komunikacja samochodowa na prywatnej linii Kosów—Żabie—Worochta, została przerwana i na tej drodze kursują tylko sanie.

PODJĘCIE PRACY W TARTAKU PAŃSTWOWYM.

Stanisławów. 15. 1. (PAT.) Tartak państwowy w Broszniowie pow. Dolina uruchomił pracę na dwie zmiany, przyczem zostało przyjętych 400 robotników z okolicznych miejscowości, do tychczas bezrobotnych.

SPRAWA WICEPREZYDENTURY W PRZEMYŚLU.

Przemyśl. (PAT.) Wczoraj wyjechał do Warszawy prezydent miasta inż. Wyspiański. Jak wiadomo ostatnio wypłynęła sprawa ustąpienia jego ze stanowiska wiceprezydenta miasta i objęcia stanowiska w jednej z warszawskich fabryk amunicji. Ze względu na kwalifikacje fachowe inż. Wyspiańskiego próbowano odwieść go od zamiaru ustąpienia, wobec czego narazie wiceprezydent otrzymał urlop miesięczny i dopiero później rozstrzygnie się sprawa pozostania przezeń na stanowisku.

WYROK NA OSKARŻONYCH O DZIAŁALNOŚĆ ANTYPAŃSTWOWĄ.

Równo. 15. 1. (PAT.) Wczoraj zakończył się w sądzie okręgowym w Równem proces przeciwko 13 oskarżonym mieszkańcom Kostopola i pow. kostopolskiego z Piotrem Lawczukiem na czele, oskarżonym o przynależność do O. U. N. i dokonanie szeregu podpaleń domów i sklepów żydowskich.

Po zakończeniu przewodu, sąd ogłosił wczoraj wyrok, skazujący Piotra Lewczuka na 7 lat, Michała Seredę na 5 i pół lat, Aleksandra Kandraciuka, i Pawła Seredę po 5 lat, Daniłę Trofinczuka i Marię Aleksiejenko po 4 i pół lat, Zosina Aleksiejczuka na 4 lata i Irodiona Dołzanca oraz Antoniego Seredę po 3 lata, Mikołaja Grypicza na 2 lata więzienia, pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

Prokurator zapowiedział apelację z powodu niskiego wymiaru kary i zwolnienia trzech oskarżonych.

Ewolucja poglądów u radykałów francuskich.

Paryż. 15. 1. (P. A. T.) Obejmując ponownie stanowisko przewodniczącego Izby deputowanych, Herriot wygłosił przemówienie, w którym wskazał na wielką pracę, dokonaną przez parlament.

Jeżeli procedura pojednania arbitrażu wejdzie w nasze zwyczaje — powiedział Herriot — można będzie mieć nadzieję, iż zostanie osiągnięty pokój społeczny, którego nie potrafi stworzyć siła, który może powstać tylko w atmosferze sprawiedliwości. Polityka ta wymaga poszanowania prawa, dotrzymywania umów i danego słowa.

Francja nadal wierzy w Ligę Narodów. Wznowienie wyścigu zbrojeń stwarza dla narodów niebezpieczeństwo, których Francja nie uważa za nieuniknione. Jest ona gotowa w każdej chwili do porozumienia, zapewniającego poszanowanie wewnętrznych spraw innych narodów.

Kończąc swe przemówienie, Herriot, wskazał na głębokie zjednoczenie narodu francuskiego i na fakt, iż kiedy w grę wchodzi ojczyzna — jest tylko jedna Francja.

Paryż. 15. 1. (P. A. T.) Posiedzenie Izby deputowanych rozpoczęło się o godz. 16 min. 40, w obecności ministrów Delbosa, Vincent Ariola, Paul Faura, Jean Zay'a, Bastida, Dormey, Spinasse'a i Daladier'a. Przewodniczący Izby deputowanych wygłosił przemówienie, które wielokrotnie było przerywane oklaskami.

Kiedy Herriot wspomniał o pracy, dokonanej w ciągu kilku miesięcy przez Izbę deputowanych, na ławach lewicy rozległy się długotrwałe oklaski.

Ustępy, dotyczące polityki zagranicznej, a w szczególności oświadczenie mówcy, iż „gdy wchodzi w grę Ojczyzna, jest tylko jedna Francja", spotkały się zjednomyślnymi oklaskami. Deputowani lewicy i centrum powstali z miejsc, przez czas dłuższy oklaskując przewodniczącego Izby. Do manifestacji tej przyłączyli się również posłowie prawicowi.

———

Pogrzeb ks. biskupa Bromboszcza.

Katowice. 15. 1. (PAT) Wczoraj o g. 16-tej odbyła się eksportacja zwłok śp. biskupa sufragana śląskiego dr. Teofila Bromboszcza z kaplicy pałacu biskupiego do katedry św. Piotra i Pawła. W pochodzie żałobnym niesiono kilkadziesiąt wieńców i kilkaset sztandarów. Za delegacjami postępowało duchowieństwo zakonne i świeckie z ks biskupem Adamskim na czele. Za rydwanem z trumną kroczyła rodzina zmarłego, przedstawiciele władz, delegacje korpusu oficerskiego, oficerowie policji państwowej woj. śląskiego oraz rzesze publiczności.

Wśród bicia dzwonów we wszystkich kościołach katolickich, kondukt żałobny przeszedł ulicami miasta do katedry św. Piotra i Pawła, gdzie trumnę złożono na katafalku, po czym duchowieństwo odprawiło modły żałobne

Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 10 rano. Na jutrzejsze uroczystości pogrzebowe śp biskupa sufragana dr. Bromboszcza przybędzie szereg wybitnych dostojników kościelnych z całej Polski. M. in. zapowiedzieli swój udział w pogrzebie ks biskup polowy Gawlina z Warszawy, ks biskup Dynek z Poznania, ks. biskup Ziemiak z Częstochowy, ks. biskup Senik z Kielc, ks. biskup Respond z Krakowa i ks. biskup Tomaka z Przemyśla. Z Katowic weźmie udział w pogrzebie ks. biskup Adamski w asyście licznego duchowieństwa.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. biskupa sufragana śląskiego dr. Teofila Bromboszcza transmitowane będą przez rozgłośnię katowicką polskiego radia.

Bilans handlu zagranicznego Polski.

Warszawa. 15 stycznia. (P. A. T.) Według tymczasowych danych Głównego Urzędu Statystycznego, handel polski i W. M. Gdańska w grudniu ub. roku przedstawiał się następująco: przywieziono towarów wartości 91 milionów 30 tysięcy zł., wywieziono zaś towarów o ogólnej wartości 96.361 tysięcy. Dodatnie saldo wyniosło więc w grudniu 5,331 tys.

Za cały rok 1936 bilans handlu był następujący: ogółem przywieziono towarów wartości 1 miliard 3 milionów 435 tys. zł., wywieziono towarów wartości 1,026.208 tys. zł., zatem saldo dodatnie za cały ubiegły rok wynosi 22 773 tys.

Ubezpieczalnia Społeczna urządza kurs dla młodych matek.

Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowi urządza obecnie III. Kurs dla młodych matek, który trwać będzie od dnia 18 do 28 b. m. Kurs ten jest bezpłatny i odbywać się będzie w lokalu Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, przy ul. Fredry 2. Kurs obejmuje następujące wykłady: Poniedziałek 18 b. m. godz. 18—19 prym. dr. Maksymilian Seidler „Higiena ciąży część I." godz. 19—20 dr. Józef Tomaszewski „Co każda matka o pielęgnacji niemowlęcia wiedzieć powinna cz. I." — Dnia 19 b. m. wtorek, godz. 18—19, prym. dr. Maksymilian Seidler „Higiena ciąży część II.", godz. 19—20 dr. Józef Tomaszewski „Co każda matka o pielęgnacji niemowlęcia wiedzieć powinna cześć II." — Dnia 20 b. m. środa godz. 18—19 prym. dr. Maksymilian Seidler „Higiena ciąży cz. III." godz. 19—20 dr. Józef Tomaszewski „Co każda matka o pielęgnacji niemowlęcia wiedzieć powinna cz. III." (Ćwiczenia praktyczne przeprowadzą higieniistki U. S. we Lwowie). — Dnia 21 b. m. czwartek godz. 18—19 prym. dr Maksymilian Seidler „Higiena ciąży część IV.", godz. 19—20 dr. Józef Tomaszewski „Co każda matka o pielęgnacji niemowlęcia wiedzieć powinna cz. IV." (Ćwiczenia praktyczne przeprowadzą higienistki U. S. we Lwowie). Dnia 25 b. m. poniedziałek godz. 18—19 st. higienistka Maria Rejmanowa „Odżywianie niemowlęcia zdrowego cz. I.", godz. 19—20 prym. dr. Maksymilian Seidler „Higiena ciąży cz. V." — Dnia 26 b. m. wtorek godz. 18—19 st. higienistka Maria Rejmanowa „Odżywianie niemowlęcia zdrowego cz. II.", godz. 19—20 dr. Karol Markel „Krzywica, jej przyczyny, skutki i zapobieganie". — Dnia 27 b. m., środa godz. 18—19 st. higienistka Maria Rejmanowa „Odżywianie niezmowlęcia zdrowego cz. III.". godz. 19—20 dr. Stanisław Bühn „Wpływ alkoholu na potomstwo". — Dnia 28 b. m., czwartek godz. 18—19 dr. Jan Bażowski „Ochrona niemowlęcia przed gruźlicą", godz. 19—20 dr. Henryk Mierzecki „O niezawinionych chorobach wenerycznych matek i niemowląt". Zamknięcie kursu.

KONFERENCJE MIN. UJEJSKIEGO W WILNIE.

Wilno. 15. 1. (PAT.) Bawiący w Wilnie wicemin. W. R. i O. P. prof. Ujejski odbył w dniu wczorajszym konferencję z rektorem Uniw. Stefana Batorego prof. dr. Władysławem Jakowickim, prorektorem prof. Patkowskim, b. rektorem prof. Staniewiczem i dziekanami wszystkich wydziałów.

DELEGACJA MISTRZÓW KOMINIARSKICH U PREMIERA.

Warszawa. 15 stycznia. (P. A. T.) Pan premier gen. Sławoj Składkowski przyjął dziś delegację mistrzów kominiarskich, członków Związku Legionistów Polskich we Lwowie.

NOWA STACJA NADAWCZA POLSKIEGO RADIA.

Warszawa. 15 stycznia. (P. A. T.) Z wiosną przyszłego roku otwarta będzie w Baranowiczach nowa dziesiąta z rzędu stacja nadawcza Polskiego Radia. Radiostacja ta będzie miała siłę 50 kilowatów w antenie, a więc będzie tej samej mocy, co obecne stacje radiowe w Wilnie i we Lwowie. Nowa radiostacja w Baranowiczach obejmie swym zasięgiem całe Polesie i nowogródczyznę, pozwalając około 1 i pół milionom mieszkańców kresów zachodnich słuchać audycyj radiowych na tanich aparatach detektorowych.

———

Sprawa bliźnich

Znamy go wszyscy. Łazi apatycznie od ulicy do ulicy, od domu do domu, od mieszkania do mieszkania. Przystaje przed przepychem witryn, patrzy na grudy jadła i materiałów, na twarze pogodne... Tylko wyciągnąć rękę, można dotknąć i uwierzyć, że za jakąś granicą zaczyna się inne życie. Ale tamten świat jest dla niego niedostępny... Więc łazi. Apatycznie, ale z jakąś zdumiewającą cierpliwością. Oczy zapadłe i mętne, biegająca grdyka, ociężałe ruchy, ciało jeszcze nie umarłe, ale już nie rozkwitające wiosnami młodości — mówią tylko jedno słowo: bezrobotny.

Powrót do domu. Ten sam. Pochmurny i zły. Wychudła żona, zagasłe dzieci. Jeść, jak co wypadnie. Kartofle. Wcześnie idzie się spać, by sen skrócił życie. Jaki sen, może „wieczny"? I tak bywa. Zamachy samobójcze z głodu, z braku pracy — coraz częstsze. Gazety w rubryce wypadków są, jak komunikaty z pobojowiska.

* * *

Czasami kroki zdradzają jakieś zdecydowanie. Kuśtykają na ulicę, gdzie mieści się Opieka Społeczna i dom ten — to przystań otuchy. Nęci spokojem, czasem na parę dni, czasem na miesiąc — niekiedy na reszte życia. Wąski korytarz. Z prawa biały płat tablicy z cyframi i napisami. Okienko takie to a takie. Zaświadczenie o stanie materialnym, porady prawne, umieszczanie w szpitalach, przytułkach, do mach pracy.

Na korytarzach, długich skręconych kiszkach, sączy się mdłe światło żarówek. Przychodnie między pokojami wydziału a wysoką tylko ścianą. Stwarza to jakiś szary beznadziejny półmrok. I oto w tę szarość napływają od samego rana ludzie. Kroki. ruchy ich, wszystko co mówią — świadczy, że tutaj może stać się coś zbawiennego.

Więc podchodzą do okienka z wiarą i utajoną obawą, że może to „coś" nie stanie się, bo źle przedstawią swą sprawę, bo nie potrafią wytłómaczyć się, bo to, bo tamto... Wydaje im się, że najważniejszym jest, aby ich tylko urzędnik zrozumiał. Czepiają się ocza mi jego twarzy, śledzą chciwie ruchy i natarczywie powtarzają nieskompliko wane argumentacje, bez pracy. Ale urzędnik zna swoje prawo, zna przepisy i zna możliwości Wytwarza się dziwna sytuacja. „Okienko" trzaska, huczy, że oto tyle biedy napchało się, że nie chcą zrozumieć, że to nie możliwe... Tłum drepcze, jakby w zawstydzeniu za swą natarczywość. Usprawiedliwiają wyrozumiale urzędnika — narobi się. Tacy już oni są. Muszą tu przychodzić. Więc narobi się z nimi.

Ludzie sprzed okienka chętnie zwierzają się. Widać długo nieśli ze sobą i trawili w samotności swoje troski, kłopoty codzienne i ludzkie. Boją się, że w „okienku" nie zdążą wszystkiego powiedzieć. Nagabują najbliższego, dzielą się wyznaniem, jak, co i dlaczego. Dla każdego z nich sprawa jest jedyna i wyjątkowa w swej ważności. Ale w rzeczywistości jak krople łez, do siebie podobna i jednakowo. Nieskomplikowana, jednakowo prosta jest ich sprawa — bez pracy.

* * *

I oto, gdy wydeptują się już wszelkie ścieżki i urywają wszystkie promienie lepszego jutra, ratuje ich „Pomoc Zimowa". Zapewne, wysiłki jej są doraźne i nie rozwiązują jeszcze poplątanej kwestii bezrobocia, ale jakkolwiek jest, dają one świadectwo ludzkiego serca i zapewnienie, że sprawa bezrobotnego jest sprawą bliźniego. I jako taka rozwiązana być musi.

Grzegorz Timofiejew.

Targi gdyńskie.

Korzystając z doświadczenia lat ubiegłych, tegoroczne Targi Gdyńskie, które odbędą się od 20 czerwca do 4 lipca 1937 rozszerzyły swój program i obejmować będą następujące działy: 1) dział budowlany, 2) dział budowy dróg i motoryzacyjny, 3) dział przemysłu rybnego, 4) dział przemysłu kaszubskiego i turystyki regionalnej, 5) dział ekspansji morskiej oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej i 6) dział uprzemysłowienia Gdyni.

Na specjalne omówienie zasługuje dział uprzemysłowienia Gdyni, organizowany przez Izbę przemysłowo-handlową w Gdyni. Dział ten da przekrój gospodarczej rzeczywistości dzisiejszej Gdyni oraz podstawę kalkulacyjną dla inwestycyj wszelkiego rodzaju przemysłu, z podkreśleniem przemysłów brakujących w Gdyni i ich możliwości rozwojowych.

Dzięki temu Targi Gdyńskie nietylko dadzą możność przemysłowcowi zdobycia chłonnego rynku pomorskiego, a kupcowi uzyskania najkorzystniejszych cen, ale ponadto ułatwią finansiście zorientowanie się w rentowności lokaty kapitału w przedsiębiorstwach przemysłowych na terenie Gdyni.

Tą drogą Targi Gdyńskie niewątpliwie wprowadzą w obrót gospodarczy drzemiący w Polsce potencjał kapitałowy.

ROZPOCZĘCIE PRAC WODOCIĄGOWYCH.

Buczacz. 15. 1. (PAT.) W związku z zamierzonym zaprowadzeniem wodociągu w Buczaczu, odbyło się badanie wydajności źródeł upatrzonych na ten cel na granicy Zagórzanki. Badania przeprowadził delegat biura projektów wodociągów i kanalizacji przy Woj. Woł. Badania wykazały, że wydajność tego źródła wynosi 45 l. na sekundę, co znacznie przekracza obecne zapotrzebowanie Buczacza. Równolegle z powyższą akcją są prowadzone pomiary terenowe i ustalanie trasy linii wodociągowych.

ŻYCIE SPOŁECZNE W BUCZACZU.

Buczacz. 15. 1. (PAT.) W Baryszu odbyło się osiedzenie Komitetu Budowy Domu Ludowego, na którym powzięto uchwałę przystąpienia z nadchodzącą wiosną do wzniesienia okazałego gmachu. Nowy Dom Ludowy stanie na pięknej parceli ofiarowanej komitetowi przez zarząd miasta Barysza.

Rodzina Policyjna w Buczaczu urządziła na cele humanitarne zabawę karnawałową, która wypadła niezwykle udatnie, stając się prawdziwym sukcesem towarzyskim i materialnym. Na zabawie wystąpiła również grupa górali podhalańskich, która odtańczyła kilka efektownych tańców góralskich.

ARESZTOWANIE ZA PUSZCZANIE W OBIEG FAŁSZYWYCH MONET.

Stanisławów. 15. 1. (PAT.) Hersz Kaufman, kupiec skór surowych w Bolechowie pow. Dolina, po raz drugi usiłował w tamtejszym Urzędzie Pocztowym puścić w obieg fałszywą 10 złotówkę, którą zakwestionowano. W toku dochodzeń przeprowadzono u Kaufmana rewizję tak osobistą, jak i domową, podczas której znaleziono jedną monetę 10 złotową i jedną 5-cio złotową. Kaufmana przytrzymano i oddano do dyspozycji miejscowego sądu.

Giełda z dnia 15 stycznia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.10, Berlin 212.78, Amsterdam 289.40, Kopenhaga 116.04, Londyn 25.94, N. Jork czeki 5.29 i pół, kabel 5.28 i pół, Oslo 130.35, Paryż 24.69, Praga 18.44, Sztokholm 133.75, Zurych 121.35, Medjolan 27.88. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwestyc. 64.75, 5 prc. konwers. 53.50, 6 prc. dolarowa 64.50, 7 prc. stabiliz. 451, 4 prc. konsol. 51. **Akcje:** Bank Polski 108, Cukier 29, Węgiel 16.50, Lilpop 13.75, Ostrowiec 25.25, Starachowice 32.25.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, mące. Żyto, jęczmień nieco podrożały, poza tym sytuacja bez zmiany. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: żyto st. I. 21—21.25, II. 20.75—21, jęczmień jednol. 22.75—23, przemiał. 22—22.25, pastewny 21—21.25, mąka żytnia razowa 0—95 prc. 25—25.50. Inne kursy niezmienione.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE! — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P. K. O. Nr. 503.300

UPRAWNIENIA DLA STUDIUM PEDAGOGICZNEGO WSHZ. WE LWOWIE.

Od kilku lat istnieje przy WSHZ. we Lwowie studium pedagogiczne, którego celem jest przysposobienie absolwentów szkoły do zawodu nauczycielskiego w handlowych szkołach średnich i gimnazjach kupieckich. Obecnie Min. WR. i OP. uznało, że ukończenie tego studium jest równoważne z tzw. „kursem pedagogicznym", stanowiącym według ustawy obok dyplomu szkoły, warunek uzyskania pełnych kwalifikacyj dla nauczania w publicznych gimnazjach kupieckich. To wyróżnienie lwowskiej WSHZ. posiada szczególne znaczenie dla absolwentów, którzy pragną się poświęcić zawodowi nauczycielskiemu.

Obecne studium przy WSHZ. we Lwowie zostanie niedługo rozszerzone tak, że będzie mogło objąć również nauczycieli szkół zawodowych, handlowych i technicznych nie posiadających jeszcze kwalifikacyj pedagogicznych, oraz studentów Politechniki, zamierzających poświęcić się zawodowi nauczycieli szkół technicznych. Dotychczas ta grupa nauczycieli uzupełniała swe kwalifikacje na kursach wakacyjnych w Warszawie urządzanych przez Min. WR. i OP.

ZABÓJSTWO NA TLE SPORÓW MAJĄTKOWYCH

Tarnopol. 15. 1. (PAT.) Piotr Pałaman, lat 31, zamieszkały w Sokołówce, pow. złoczowskiego, na tle nieporozumień majątkowych zabił siekierą swego teścia Ołeksę Tychonieckiego. Po dokonaniu zabójstwa sprawca zbiegł. Zarządzono za nim poszukiwania.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 428/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Niżankowicach na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 21 stycznia 1937 o godz. 13-tej w Drozdowicach odbędzie się publiczna druga licytacja ruchomości, a mianowicie: 100 kóp żyta, 50 kóp jęczmienia, 50 kóp owsa, 5 sztuk źrebiąt, 10 sztuk krów i 8 sztuk wołów, oszacowanych na łączną sumę zł. 7.600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Sprawa Państw. Fabr. Olej. Miner. „Polmin" p-ko Anna ks. Lubomirska w Miżyńcu o 5.681 zł. 80 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Niżankowice, 12 stycznia 1937. 127K

I. Km. 1003/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rew. I-go Zbigniew Gardulski, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego Nr. biura 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lutego 1937 o godzinie 14-ej w Trawnej ad Połowce poczta Dżuryn odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do dłużnika Karola Albina, wł. dóbr w Trawnej, składających się z 120 kóp jęczmienia, oszacowanych na sumę 1.800 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sadu Grodzkiego Rewiru I
Czortków, 12 stycznia 1937. 119K

Km. 646/35. Wierzyciele: Rachela Goldberg i Jakób Dank. Dłużnik: Mozes Teschner w Leżajsku. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Leżajsku Józef Uliński, mający kancelarię w Leżajsku, ul. Klasztorna Nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 marca 1937 o godz. 8.30 w Sądzie grodzkim w Leżajsku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Nuchema Mozesa 2 im. Teschnera nieruchomości: 4/10 części real. lwh. 23 i 2472 gm. Leżajsk, składających się z pbud. 114 i pgr. 29 i 4313/58, na których znajdują się dwa budynki murowane piętrowe, stajnia, szopa, parkan i drzewa. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.560, cena zaś wywołania wynosi złotych 9.420. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.256.— Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tyg. przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Leżajsku, ul. Pilsudskiego sala Nr. 21, II. piętro.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Leżajsk, 8 stycznia 1937. 124K

Km. 1080/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Chodorowie Aleksander Olszewski, mający kancelarię w Chodorowie, ul. Mickiewicza Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 stycznia 1937 o godz. 8.30 w Chodorowie, ul. Stryjska, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Izaka Golda, składających się z: 1) piły mechaniczne do przetarcia a) Firmy F. Tuscher, Wiedeń, b) „Pini Kay", Wiedeń, 2) piła cyrkularka, 3) wózki do wożenia materiału do przetarcia a) Firmy Topkan, Wiedeń, b) Firmy (nieznanej), 4) bryczka resorowa jednokonna, 5) 18 metrów sześc. desek sosnowych i olchowych, oszacowanych na łączną sumę 1780 zł. Sprzedaż rozpocznie się od połowy sumy oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Chodorów, 13 stycznia 1937. 125K

I. Km. 1342/36, I. Km. 1379/36, I. Km. 1392/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący ogłasza, że dnia 26 stycznia 1937 o godz. 10-ej w Przemyślu przy ul. Franciszkańskiej 27 odbędzie się II. licytacja ruchomości, należących do Juliusza Kluga i Mojżesza Taga w Przemyślu, a mianowicie rozmaite towary bławatne, kangarny bielskie, materiały angielskie i wełniane na ubrania męskie i damskie oraz rozmaite resztki, które to materiały oszacowane zostały na kwotę zł. 2.969. Ruchomości sprzedać się mające oglądać można w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I
Przemyśl, 12 stycznia 1937. 126K

III. Km. 2253/35 V. E. 877/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rew. III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Pierackiego L. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 marca 1937 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Stanisławowie sala Nr. 37 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Anny Kudisch nieruchomości, położonej przy ul. Smagłowskiego L. 8 obj. whl. 3820 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z pgr. 184/8 obszaru 355 m. kw., na której znajduje się budynek mieszkalny z drzewa, kryty blachą pocynkowaną, budynek gospodarczy z drzewa, kryty częścią blachą czarną a częścią papą, izba mieszkalna lepianka kryta gontem. Nieruchomość oszacowana została na sumę 5131 zł. 83 gr., cena zaś wywołania wynosi 3848 zł. 88 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 513 zł. 19 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 11 stycznia 1937. 128K

AMORTYZACJE.

I. Nc. 1109/36. Na wniosek Alfreda, Samuela i Eli Feiwelesów w Krakowie, ul. Zygmunta Augusta 5, zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczek oszczędnościowych Nr. 24126 na nazwisko Alfred Feiweles, Nr. 24402 na nazwisko Samuel Feiweles i Nr. 24403 na nazwisko Ela Feiweles, opiewających na pewne kwoty oraz ich haseł, pod którymi zastrzeżono realizację tychże, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy książeczek, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie powyższego terminu książeczki te jako pozbawione znaczenia.

Sąd grodzki Oddział I.
Kraków, 5 grudnia 1936. 129

FIRMY.

R. S. 187. Do rejestru handlowego wpisano: Spółka młynarska „Samopomoc" w Wasylkowcach została rozwiązaną i zarządzono likwidację. Likwidator Wasyl Piątkowski z Wasylkowiec. Wierzycieli wzywa się, by swoje pretensje do powyższej spółki zgłosili do trzech miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 7 grudnia 1936. 118

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 278/36. Grzegorz Triska, urodzony 12 października 1878 Sokal, wyjechał 1912 do Ameryki, brak wiadomości. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 30 grudnia 1936. 133

T. 97/36 August Tchorzewski z Wasylkowa, zabrany został w roku 1919 przez b. wojska ukraińskie i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie zawiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 grudnia 1937.

Sąd Okręgowy
Czortków, 26 listopada 1936. 116

T. 86/36. Nikefor Dutka, syn Pantalemona z Szerszeniowiec jako żołnierz b. armii austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 15 lipca 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 26 listopada 1936. 117

T. 50/36. Katarzyna Płatek z Wróblika szlacheckiego zmarła w roku 1919 w Rosji. Wzywa się o udzielenie wiadomości do 3 miesięcy. Chodzi o uznanie za zmarłą.

Sąd okręgowy w Jaśle
Wydział zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 5 stycznia 1937. 111

I. T. 62/36. Edykt. Franciszek Bartyzel, syn Jana i Marii Front urodz. 3 października 1894 i zamieszk. w Zawoi jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od kwietnia 1915 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 8 grudnia 1936. 134

T. 211/35. Ryszard Rusinek, urodzony 31 marca 1884 w Frydek, jako chory w szpitalu Kraków, następnie mechanik w Ryglicach, dalszej wiadomości brak. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 30 grudnia 1936. 132

T. 200/36. Hryń Kuryło, urodzony 29 sierpnia 1882 w Radrużu, jako żołnierz austriacki zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 21 września 1936. 131

T. 84/36. Adam Julian Bałtarowicz, urodzony 23 grudnia 1879, Lwów, jako żołnierz armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 13 czerwca 1936. 130

T. 95/36. Tymko Mahar, syn Semena z Koszyłowiec jako żołnierz b. armii ukraińskiej zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 1 lipca 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 2 grudnia 1936. 115

T. 100/36. Mikołaj Jaworski, syn Kajetana zabrany został w roku 1920 przez wojska bolszewickie i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 25 grudnia 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 5 grudnia 1936. 114

T. 74/36. Jan Karaba, syn Spirydiona z Monasterzysk jako żołnierz b. armii austr. został zabity na froncie włoskim. Celem ustalenia dowodu śmierci wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 1 marca 1937.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 16 listopada 1936. 113

T. 115/36. Michał Turek, syn Macieja i Joanny Latawiec, urodzony 10 sierpnia 1894 w Woli rzeczyckiej pow. Tarnobrzeg i tam ostatnio zamieszkały, przydzielony w 1914 do taborów 49 pp. armii austriackiej, w 1915 rozchorował się i miał umrzeć w szpitalu w Walbromiu. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 2 listopada 1936. 121

T. 98/24. Wojciech Krutysza, syn Michała i Franciszki, urodzony 16 września 1893 w Chmielowie, jako jeniec wojenny pracował w Rosji w kopalni w Ekaterynostawiu i z początkiem zimy 1917 skutkiem oderwania się sklepienia w kopalni został zabity. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, dnia 21 lipca 1936. 120

T. 41/35. Andrzej Myca, urodzony w Przyłbicach dnia 16 sierpnia 1887, syn Aleksego i Katarzyny, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1914 nie dając o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 34 pułku obrony krajowej austriackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sadowi.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 10 sierpnia 1935. 122

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.